

Sygn. akt I ACa 85/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Gawinek (spr.)
Sędziowie:	SA Dariusz Ryszał SA Ryszard Iwankiewicz
Protokolant:	st.sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2017 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w Ś.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 17 listopada 2016 roku, sygn. akt I C 1070/15

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda R. K. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,

III. przyznaje radcy prawnemu A. L. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych, wraz z należnym podatkiem VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym,

Dariusz Ryszał Małgorzata Gawinek Ryszard Iwankiewicz

Sygn. akt I ACa 85/17

UZASADNIENIE

Powód R. K. w tym procesie ostatecznie dochodził od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ś. kwoty 200.000 zł z ustawowymi odsetkami od 3 września 2009 tytułem zadośćuczynienia za krzywdę jakiej doznał wskutek przeprowadzenia postępowania sądowego przed Sądem Rejonowym w Ś. i następnie dokonanej przez T. B. i D. B. jego bezprawnej eksmisji z domu położonego w Ś. przy ul. (...) bez przyznania mu prawa do lokalu socjalnego. Ponadto pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie o przyznanie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, oświadczając, iż koszty te nie zostały pokryte przez powoda. Powód odpowiedzialność pozwanego wiąże z wyrokiem zaocznym z 3 września 2009, wydanym przez Sąd Rejonowy w Ś., nakazującym R. K. opróżnienie i wydanie domu położonego w Ś. przy ul. (...). Powód podniósł, że w czasie skierowania tej sprawy do Sądu przebywał w zakładzie karnym, o czym powodowie tj. T. B. i D. B. wiedzieli, ale nie informowali Sądu; dokonali natomiast na podstawie tego wyroku, podczas nieobecności powoda, bezprawnej eksmisji powoda z domu przy ul. (...) w Ś., wymieniając zamki w drzwiach i usuwając wszystkie rzeczy powoda znajdujące się w domu. Powód wskazał przy tym, że część tego domu stanowiła jego własność. Powód podał, że w związku z wydaniem wyroku pozbawiającego jego prawa własności oraz dokonaniem bezprawnej eksmisji, doznał on cierpienia i rozstroju zdrowia zarówno w płaszczyźnie fizycznej i psychicznej, stracił rodzinę: dziecko i dziewczynę, został pozbawiony majątku na który pracował całe swoje życie, a nadto w związku z zachowaniem T. i D. B. trafił do zakładu karnego. Okolicznością która doprowadziła powoda do rozstroju zdrowia, załamania psychicznego, a w konsekwencji próby samobójczej było wydanie przez Sąd Rejonowy w Ś. wyroku nakazującego powodowi opróżnienie i wydanie należącego do niego domu. Od chwili pozbawienia powoda faktycznego władztwa nad jego władnością powód stał się bezdomny, odeszła od niego dziewczyna zabierając ze sobą dziecko. Powód nie miał możliwości spotkania się z dzieckiem ani zapewnienia mu opieki i bezpieczeństwa. Te zdarzenia spowodowały że podjął próbę samobójczą.

W ocenie powoda jego roszczenie ma podstawę w przepisie art. 417² kc, a za jego uwzględnieniem przemawiają względy słuszności.

Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w Ś. reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa (obecnie: Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Prokuratorii. Zakwestionował powództwo co do zasady i co do wysokości, zaprzeczył wszelkim podnoszonym przez powoda okolicznościom faktycznym. Zdaniem strony pozwanej powód nie wykazał przesłanek aktualizujących odpowiedzialność Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 17 listopada 2016 oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 1000 zł tytułem kosztów procesu i odstąpił od obciążania powoda dalszymi kosztami procesu należnymi pozwanemu; zasądził też od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz radcy prawnego ustanowionego dla powodu z urzędu kwotę 3600 zł powiększoną o należny podatek od towarów i usług.

Sąd ten ustalił, że R. K. jest spokrewniony z T. B.. Mieli wspólną babcię C. S., która była matką J. C. – matki powoda. R. K., T. B. z małżonką oraz C. S. zamieszkiwali w jednym domu położonym w Ś. – K. przy ulicy (...). C. S. była właścicielką powyższego lokalu mieszkalnego zlokalizowanego na piętrze budynku o powierzchni 123,82 m², składającego się z 4 pokoi, dwóch kuchni, spiżarki, komórki. Z własnością lokalu związane były udziały wynoszące do 1/2 w częściach wspólnych budynku oraz w działce gruntu (...) o powierzchni 1.279 m². Lokal ten obejmował dwa niezależne mieszkania. C. S. 27 lutego 2001 darowała T. i D. małżonkom B. do ich majątku wspólnego małżeńskiego, udział wynoszący 1/2 części w powyższej nieruchomości. Strony w umowie uzgodniły, że małżonkowie B. będą korzystać z dwóch pokoi, kuchni, korytarza i osobnej klatki schodowej położonej po prawej stronie od frontowego wejścia do budynku, zaś C. S. będzie korzystała z pozostałych pomieszczeń lokalu mieszkalnego tj. dwóch pokoi, kuchni, korytarza i osobnej klatki schodowej położonych po lewej stronie od frontowego wejścia do budynku. Powód zamieszkiwał z babcią w jej części domu. Razem z nimi przez pewien okres mieszkała partnerka powoda, jednak związek ten ustał z uwagi na zdradę partnerki powoda. C. S. zmarła 28 maja 2007, w testamencie notarialnym

sporządzonym 14 października 1992 powołała do spadku swoich wnuków R. K. i T. B. w udziałach po 1/2, jednocześnie w testamencie wskazując, że jej wolą jest aby spadkobiercy otrzymali: T. B. – prawą część domu (od podwórka) tj. dwa pokoje, kuchnię, korytarz, klatkę schodową, spiżarkę pod schodami, piwnicę i połowę strychu oraz wszystkie znajdujące się tam meble i rzeczy osobiste, natomiast R. K. – lewą część domu (od ulicy) tj. dwa pokoje, kuchnię, korytarz, spiżarkę, klatkę schodową i połowę strychu oraz wszystkie znajdujące się tam meble i rzeczy osobiste.

Relacje pomiędzy T. B. a powodem nie były najlepsze. W 2009 powód dopuścił się przestępstw w postaci gróźb (sprawa II K 731/09 Sądu Rejonowego w Ś.). Najczęściej do awantur dochodziło po spożyciu przez powoda alkoholu.

W pozwie z 21 maja 2009, zarejestrowanym w Sądzie Rejonowym w Ś. pod sygnaturą I C 147/09, D. B. i T. B. wnieśli o nakazanie pozwanemu R. K. wydania powodom zajmowanego przez niego części lokalu położonego w Ś. przy ul. (...) w stanie wolnym od osób i rzeczy, wskazując, że pozwany zamieszkuje pod tym adresem. Przedstawili odpis z księgi wieczystej Kw nr (...) wskazując, że są właścicielami tego lokalu.

Wezwanie na termin rozprawy na 6 sierpnia 2009 zostało skierowane do pozwanego na nieprawidłowy adres. Rozprawa została odroczone na 3 września 2009. Wezwanie skierowane do pozwanego na podany w pozwie adres i po dwukrotnym awizowaniu w dniach 11 i 19 sierpnia 2009, zostało 27 sierpnia 2009 zwrócone do Sądu z adnotacją „nie podjęto w terminie”. Sąd Rejonowy w Ś. na rozprawie 3 września 2009 wydał wyrok zaoczny nakazujący R. K. opuszczenie lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w Ś. i wydanie lokalu powodom w stanie wolnym od osób i rzeczy. Jednocześnie po przeprowadzeniu postępowania Sąd ustalił, że pozwanemu nie przysługuje prawo do lokalu socjalnego. Wyrok zaoczny zgodnie z zarządzeniem został wysłany pozwanemu na adres wskazany w pozwie. Przesyłka została zwrócona do sądu z adnotacją, że nie została podjęta w terminie. Przesyłka była awizowana prawidłowo, co dało podstawę do stwierdzenia 21 października 2009 prawomocności wydanego w sprawie orzeczenia.

W trakcie trwania powyższego postępowania R. K. przebywał w jednostce penitencjarnej. Do mieszkania wrócił około maja 2010 i w lokalu przebywał przez kilka kolejnych miesięcy. Z uwagi na to że podejmował prace dorywcze również za granicą, lokal opuszczał w różnych okresach.

Do sprawy I C 147/09, 23 lipca 2010 wpłynął wniosek D. i T. B., o nadanie wyrokowi zaocznemu klauzuli wykonalności. Tytuł wykonawczy wydano pełnomocnikowi powodów 26 lipca 2010. Na podstawie tego tytułu została wykonana eksmisja R. K. - wymieniono zamki w części zajmowanej przez niego. Po wymianie zamków powód przy asyście Policji, po okazaniu testamentu dostał się do mieszkania.

W tym samym Sądzie z udziałem R. K. i T. B. toczyła się sprawa o stwierdzenia nabycia spadku po ich babci C. S.. Postanowieniem z 26 lutego 2010, w sprawie I Ns 45/10 Sąd stwierdził, że spadek po C. S. na podstawie testamentu notarialnego z 14 października 1992, rep. A nr (...) sporządzonego przed notariuszem E. S. nabyli wprost wnukowie T. B., syn J. i E. oraz R. K. syn J. i J. w 1/2 części każdy.

Po wykonaniu eksmisji, do czasu ponownego osadzenia powoda w jednostce penitencjarnej, co nastąpiło w związku z zatrzymaniem 24 czerwca 2012, powód opuścił lokal położony w Ś. przy ul. (...). Przebywał u swojej matki J. C. w jej mieszkaniu, a także w piwnicy gdzie miał wstawione łóżko, a czasami mieszkał u kolegi czy na udostępnionym kempingu. Matka pozwalała mu chodzić do swojego mieszkania kiedy był trzeźwy. Wyjeżdżał także w celach zarobkowych do Holandii.

Do Sądu 29 września 2010 wpłynęło pismo R. K., które w związku z brakiem sygnatury sprawy zostało dołączone do innej sprawy toczącej się z udziałem powoda - I Ns 45/10. Zarządzeniem z 5 listopada 2013 pismo zostało dołączone do akt sprawy I C 147/09. Sąd uznał przedmiotowe pismo za sprzeciw od wyroku zaocznego z 3 września 2009, sprawie nadano nową sygn. akt I C 239/14. Postanowieniem z 14 lutego 2014 uchylono postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności wyrokowi zaocznemu.

Wyrokiem z 27 marca 2014 Sąd utrzymał w mocy wyrok zaoczny, ustalając że na skutek dokonania darowizny cały lokal mieszkalny należący do C. S. przeszedł na własność T. B. i jego małżonki. Sąd oparł się na treści księgi wieczystej, z której w istocie wynikało że wyłącznymi właścicielami lokalu są małżonkowie B..

Wyrokiem z 18 marca 2015, w sprawie II Ca 674/14 na skutek apelacji R. K., Sąd Okręgowy w Szczecinie zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił wyrok zaoczny Sąd Rejonowy w Ś. i powództwo oddalił. Sąd odwoławczy za błędne uznał ustalenia Sądu I instancji, że R. K. nie był właścicielem lokalu położonego przy ul. (...) w Ś..

Sąd pierwszej instancji ustalił przy tym, że powód jest osobą uzależnioną od alkoholu, który spożywał od 8 roku życia; pod wpływem alkoholu robi się agresywny. Przyjmował również narkotyki. Wielokrotnie przebywał w warunkach izolacji w związku z popełnianymi przestępstwami. W Areszcie Śledczym w Ś. przebywał od 27 czerwca 2012 do 23 sierpnia 2013, kiedy dokonał próby samobójczej, która została spowodowana przeszukaniem celi pod jego nieobecność, w poczuciu niewłaściwego traktowania przez funkcjonariuszy więziennych; była zaplanowana i poprzedziło ją demonstracyjne zachowanie powoda, który jako osoba uznana za zagrożoną samobójstwem, w chwili podjęcia tej próby przebywał w celi monitorowanej. Po dokonaniu próby samobójczej przez powieszenie powód w okresie od 23 sierpnia do 3 października 2013 przebywał na Oddziale Psychiatrii Sądowej Zakładu Opieki Zdrowotnej Aresztu Śledczego w S.. Lekarzom psychiatrom powód udzielił informacji, że próba samobójcza spowodowana była trudną sytuacją psychologiczną w jakiej się znalazł, związaną z przewlekłym konfliktem z personelem Aresztu Śledczego w Ś.. Jednostkę penitencjarną powód opuścił 22 lutego 2016 i zamieszkał u matki.

Sąd Okręgowy ustalił też, że powód inicjował postępowania sądowe przeciwko jednostkom Skarbu Państwa oraz przeciwko T. B..

Po wydaniu wyroku uchylającego eksmisję powód zamontował zamki w części należącego do niego lokalu. Nie ma przeszkód w dostaniu się do mieszkania. Nie zamieszkuje jednak w nim z uwagi na odłączenie mediów, ale zdarzało się że tam nocował. Powód zameldował się również w tym lokalu. Toczyły się rozmowy pomiędzy nim a T. B. o sprzedaż jego udziału w nieruchomości na rzecz kuzyna i jego żony. Powód jest kawalerem. Nie ma własnych dzieci. Nigdy nie miał żony. Był w związkach z kobietami. W ostatnim okresie również pozostawał w związku. Nie leczy się z uwagi na to, że nie posiada ubezpieczenia zdrowotnego. Nie pracuje i nie jest osobą zarejestrowaną jako bezrobotny.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo całkowicie nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd przytoczył treść przepisu art. 417 § 1 i 2 kc oraz wskazał, że od 1 września 2004 obowiązują regulacje dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej za funkcjonowanie władzy publicznej, wprowadzone ustawą z 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1692), konkretyzujące na gruncie prawa cywilnego konstytucyjną zasadę obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej niezgodnym z prawem działaniem organów władzy publicznej (art. 77 ust. 1 Konstytucji RP) oraz przyjętą przez Komitet Ministrów Rady Europy 18 września 1984 r. w rekomendacji Nr R/84/15 w sprawie odpowiedzialności władzy publicznej. Sąd podał, że oprócz ogólnej zasady odpowiedzialności wyrażonej w art. 417 kc, odrębne przepisy poświęcono obowiązkowi naprawienia szkody wynikłej z wydania niezgodnego z prawem aktu normatywnego (art. 417¹ § 1 kc), prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji (art. 417¹ § 2 kc), oraz z niewydania orzeczenia lub decyzji (art. 417¹ § 3 kc), a także aktu normatywnego (art. 417¹ § 4 kc); przewidziano również wyjątkową możliwość naprawienia szkody na osobie, wyrządzonej legalnym działaniem władzy publicznej (art. 417² kc).

Sąd wskazał, że zakresem przedmiotowym odpowiedzialności według art. 417 § 1 kc objęto wszelkie niezgodne z prawem działania lub zaniechania zaistniałe przy wykonywaniu władzy publicznej. Z określonego w tym przepisie ogólnego zbioru aktów władzy publicznej, wyłączono do osobnych unormowań akty najważniejsze, charakterystyczne dla funkcjonowania państwa, o największym znaczeniu dla sfery imperium, regulując w sposób szczególny odpowiedzialność: z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie aktu normatywnego (art. 417¹ § 1 kc) oraz prawomocnego orzeczenia, a także ostatecznej decyzji (art. 417¹ § 2 kc), za bezczynność (zaniechanie) władzy publicznej przejawiająca się niewydaniem orzeczenia lub decyzji (art. 417¹ § 3 kc) oraz niewydaniem aktu

normatywnego (art. 417¹ § 4 kc). W zakresie przedmiotowym art. 417 § 1 kc nie mieści się również obowiązek naprawienia szkody na osobie wynikłej ze zgodnego z prawem wykonywania władzy publicznej (art. 417² kc) oraz szkody wyrządzonej przy wykonywaniu władzy publicznej uregulowana w przepisach szczególnych (art. 421 kc).

Sąd Okręgowy zestawiając art. 417 z art. 417¹ kc stwierdził, że w wypadku, gdy źródłem szkody jest zdarzenie inne niż wydanie aktu normatywnego, prawomocnego orzeczenia, ostatecznej decyzji, jak też w razie wyrządzenia szkody innym zdarzeniem aniżeli niewydanie orzeczenia lub decyzji czy też niewydanie aktu normatywnego, podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej stanowił będzie art. 417 § 1 kc, jako przepis ogólny, którego zakresem objęte są wszystkie niezgodne z prawem działania lub zaniechania władzy publicznej nieuregulowane w przepisach szczególnych, tj. w art. 417¹ kc oraz w przepisach, o których mowa w art. 421 in fine kc. Przesłankami odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa, przewidzianej tak w art. 417, jak i art. 417¹ kc są: bezprawność działania lub zaniechania sprawcy, szkoda oraz normalny związek przyczynowy między bezprawnym zachowaniem sprawcy a szkodą. Źródłem szkody według art. 417¹ § 2 kc jest niezgodne z prawem „prawomocne orzeczenie”, czyli wyrok lub postanowienie sądu, od których nie przysługuje środek odwoławczy, przy czym odpowiedzialność władzy publicznej za szkodę wyrządzoną takim orzeczeniem wymaga tzw. prejudykatu, czyli stwierdzenie tej niezgodności z prawem we właściwym postępowaniu. Ta szczególna regulacja dotyczy szczególnego rodzaju spraw, które mogą doprowadzić do podważenia stanu prawnego ustalonego na podstawie prawomocnych orzeczeń sądowych lub ostatecznych decyzji. Dlatego też ustawodawca wprowadził tę dodatkową przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną przez wydanie niezgodnego z prawem orzeczenia sądowego lub decyzji administracyjnej, to jest - stwierdzenie tej niezgodności z prawem we właściwym postępowaniu. Środkiem prawnym mającym na celu kontrolę orzeczeń sądów powszechnych z punktu widzenia legalności jest skarga kasacyjna, która przysługuje do Sądu Najwyższego od wyroków i niektórych postanowień wydanych przez sąd drugiej instancji. Skargę tę można oprzeć na podstawach naruszenia prawa materialnego lub procesowego, czyli na zarzutach zmierzających do wykazania niezgodności zaskarżonego orzeczenia z prawem. Środkiem prawnym mającym na celu kontrolę orzeczeń sądów powszechnych z punktu widzenia legalności jest również skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Jeżeli Sąd Najwyższy odrzuci skargę kasacyjną, odmówi jej przyjęcia do rozpoznania albo ją oddali to takie orzeczenie Sądu Najwyższego należy traktować tak, jak wyrok oddalający skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Sąd Okręgowy wskazał, że w tym postępowaniu wyrok zaoczny został uchylony w ramach kontroli instancyjnej. Sąd uznał bowiem, że wyrok zaoczny nie został prawidłowo doręczony pozwanemu a tym samym nie zaczął biec mu termin do wniesienia sprzeciwu. Nie doszło zatem do wydania prejudykatu, o czym stanowi powołana regulacja. Stąd też odpowiedzialność Skarbu Państwa w tym konkretnym przypadku nie może być w ogóle rozpatrywana w oparciu o przepis art. 417¹ § 1 kc. Uzupełniając Sąd wskazał, że aktualny stan prawny w ramach odpowiedzialności Skarbu Państwa nie pozwala na dochodzenie roszczeń odszkodowawczych w odniesieniu do każdego wadliwego orzeczenia lub decyzji, które podlegają kontroli instancyjnej. Nie ma też podstaw do przyjęcia stanowiska „że każde orzeczenie lub decyzja uchylona w toku instancji może być uznana w rozumieniu art. 417 § 1 kc w zw. z art. 77 ust. 1 Konstytucji za niezgodną z prawem i tym samym rodzić odpowiedzialność odszkodowawczą” (wyrok Sądu Najwyższego z 10 marca 2006, IV CSK 109/05). Niezgodność z prawem w rozumieniu art. 77 ust. 1 Konstytucji zachodzi w każdym wypadku, gdy orzeczenie lub decyzja odbiega od wzorca ustawowego, który określa zakres kompetencji organu, sposób postępowania i treść rozstrzygnięcia, przy czym wzorzec ten dotyczy zarówno organów pierwszej, jak i drugiej instancji. To ogólne stwierdzenie jest prawidłowe, jednakże nie uprawnia ono do przyjęcia tezy, że każde orzeczenie lub decyzja uchylona w toku instancji może być uznana za niezgodną z prawem (w dziedzinie prawa cywilnego za bezprawną) i tym samym rodzącą odpowiedzialność odszkodowawczą. Przeciż – co oczywiste – bardzo często organ odwoławczy uchyla orzeczenie lub decyzję z powodu odmiennej oceny stanu faktycznego, odmiennej wykładni przepisów prawa materialnego, odmiennej kwalifikacji przepisów regulujących zasady postępowania, niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności faktycznych itp.. Już z tego względu nie można akceptować wniosku, że każde wadliwe działanie organu pierwszej instancji może być kwalifikowane jako bezprawne, choćby było ono skorygowane przez instancję odwoławczą. Zaostrzony reżim odpowiedzialności Skarbu Państwa w pełni uzasadnia obciążenie strony postępowania, zarówno sądowego, jak i administracyjnego, obowiązkiem wykorzystania dostępnych

możliwości procesowych w celu uchylecia lub zmiany orzeczenia lub decyzji wydanych niezgodnie z prawem. Tak też było w rozpoznawanej sprawie, wyrok zaoczny został utrzymany w mocy wobec ustalenia przez Sąd I instancji – Sąd Rejonowy w Ś., że małżonkowie B. w drodze darowizny nabyli całą nieruchomość. Sąd utwierdził się w tym stanowisku analizując księgę wieczystą, w której nie figurował powód R. K.. Dopiero odmienne ustalenia faktyczne Sądu odwoławczego spowodowały zmianę rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy dostrzegł przy tym, że powód zdawał sobie sprawę, że jego roszczenie nie ma racji bytu w przepisie art. 417¹ § 1 kc, gdyż sam powód wskazał że domaga się zadośćuczynienia w oparciu o przepis art. 417² kc, czyli w oparciu o zasady słuszności. Zdaniem Sądu powód popada jednak w sprzeczność, bowiem roszczenie o zadośćuczynienie opierał na twierdzeniu, że został pozbawiony prawa własności, na skutek wykonanej eksmisji; dalej powód wskazywał, że doznał on cierpienia i rozstroju zdrowia zarówno w płaszczyźnie fizycznej i psychicznej, stracił rodzinę, dziecko i dziewczynę oraz został pozbawiony majątku; do tego powód dołożył wreszcie próbę samobójczą, do jakiej doszło w 2013. Pogorszenie funkcjonowania upatrywał natomiast w pogłębieniu alkoholizmu (zaczął pić więcej). Ostatecznie wskazywał, że doszło do naruszenia dóbr osobistych w postaci nietykalności mieszkania, rozstroju zdrowia psychicznego i wolności.

Powołując się na unormowania artykułów 23 i 24 kc w związku z art. 448 kc, art. 445 § 1 kc oraz art. 417 § 1 kc, Sąd stwierdził, że na gruncie tej sprawy to działanie miałoby polegać na wydaniu bezprawnego wyroku zaocznego, który na skutek działań powoda został uchylony, zatem nie przepis art. 417 § 1 kc, lecz wyłącznie przepis art. 417¹ § 1 kc mógłby być podstawą roszczenia powoda.

Odnosząc się do wskazanego przez powoda art. 417² kc, Sąd Okręgowy wyjaśnił, że zastosowanie tej regulacji może nastąpić wyłącznie w sytuacji gdy dochodzi do szkody na osobie, a zatem jedną z przesłanek takiego roszczenia musi być wykazanie że dochodzi do uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Powód wskazywał w tym postępowaniu, że konsekwencją wyroku Sądu Rejonowego w Ś. było targnięcie się na życie (próba samobójcza), pogłębienie alkoholizmu, problemy psychiczne. Sąd pierwszej instancji zwrócił przy tym ponownie uwagę, że tożsama okoliczność i jedno zdarzenie było uzasadnieniem roszczeń kierowanych przeciwko różnym statio fiscii Skarbu Państwa. Próba samobójcza była okolicznością faktyczną wskazywaną przez powoda w postępowaniu I C 408/13, które toczyło się w Sądzie Okręgowym w Szczecinie przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w Ś.. Poza tym Sąd zauważył, że z karty informacyjnej leczenia szpitalnego powoda po dokonanej próbie samobójczej wprost wynika, że została ona podjęta na skutek konfliktów istniejących pomiędzy powodem jako osadzonym a funkcjonariuszami jednostki penitencjarnej. Do próby samobójczej doszło 23 sierpnia 2013, podczas gdy na tamtym etapie powód nie mógł w ogóle wiedzieć jakie będą losy jego sprzeciwu od wyroku zaocznego. Czynności procesowe w odniesieniu do tego pism zostały podjęte 5 listopada 2013, kiedy pismo powoda zostało dołączone do akt sprawy I C 147/09 i Sąd uznał je za sprzeciw od wyroku zaocznego z 3 września 2009. Wyrok zaoczny został utrzymany w mocy dopiero wyrokiem Sądu Rejonowego w Ś. z 27 marca 2014. Te ustalenia zdaniem Sądu wykluczają jakikolwiek związek z demonstracyjną próbą samobójczą (powód przebywał wówczas w celi objętej monitoringiem i zdawał sobie sprawę z tego że wszystkie jego zachowania są obserwowane a tym samym podjęta próba samobójcza również była demonstracyjna i służyła wymuszeniu określonej sytuacji).

Jeśli chodzi o alkoholizm powoda, który miał się rzekomo pogłębić po wydaniu wyroku zaocznego, Sąd Okręgowy wskazał, że z przedstawionego przez powoda dokumentu w postaci karty informacyjnej leczenia z 2013 roku, w sposób nie budzący wątpliwości wynika, że powód jest uzależniony od alkoholu. Trudno dać wiarę powodowi, jak też jego matce, że w okresie 2010 – 2012 doszło do znacznego pogłębienia się występującego od wielu lat u powoda problemu alkoholowego. Z poczynionych ustaleń wynika, że powód już jako dziecko miał kontakt z alkoholem. Świadek M. B. wskazał, że ten problem u powoda występuje od zawsze. Co prawda świadek zarzekał się, że nie jest w tej mierze żadnym specjalistą, jednakże do takich ustaleń wiedza specjalna nie jest w ogóle potrzebna. Powód jest osobą uzależnioną od alkoholu i wyrok eksmisyjny nie mógł mieć żadnego wpływu na jego nałóg. Sąd zwrócił uwagę, że strona powodowa zgłosiła w tym zakresie wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry na okoliczność doznanego przez powoda rozstroju zdrowia w płaszczyźnie fizycznej i psychicznej wskutek wydania

przez Sąd Rejonowy w Ś. wyroku eksmisyjnego, jednak oceniając całokształt okoliczności sprawy Sąd uznał że ten dowód zmierza wyłącznie do przewlekłości postępowania. A poza tym nie zostały spełnione także pozostałe przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa, o czym poniżej.

Po przytoczeniu treści art. 417² kc, Sąd wskazał, że z normy tej wynika wprost i jednoznacznie, że dla bytu owej szczególnej, płynącej z zasad słuszności odpowiedzialności podmiotu wykonującego władzę publiczną niezbędne jest zaistnienie związku przyczynowego między działaniem władzy publicznej a szkodą na osobie; zatem konieczne było wykazanie, że powód doznała jakiegoś uszczerbku na osobie i że uszczerbek ten jest normalnym, w rozumieniu art. 361 § 1 kc, następstwem działania lub zaniechania organu władzy publicznej.

Szczegółowość tej regulacji polega na tym, że dotyczy ona odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną takim wykonywaniem władzy publicznej, któremu nie można przypisać cechy bezprawności (tzw. szkody legalne). Celem tej regulacji prawnej, która wykracza poza minimalny standard ochrony jednostki określony przez art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, jest zapewnienie poszkodowanemu kompensaty szczególnie dotkliwych uszczerbków spowodowanych władczą działalnością jednostek państwa i samorządu terytorialnego, jeżeli przemawiają za tym normy etyczne, a wobec zgodnego z prawem zachowania sprawcy usunięcie tych następstw nie jest możliwe na podstawie przepisów ogólnych. Przywołany przepis ogranicza uszczerbki, za które poszkodowanemu można przyznać kompensatę. Może on żądać bowiem odszkodowania wyłącznie za szkodę na osobie. Szkada na osobie powstaje wskutek naruszenia dóbr osobistych poszkodowanego, a w szczególności uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Przy czym dla zasądzenia odszkodowania na tej podstawie musi zostać zachowana tego rodzaju łączność przyczynowo-skutkowa pomiędzy zdarzeniem powodującym szkodę a szkodą, że bez określonego działania funkcjonariusza (choćby w pełni prawidłowego) nie doszłoby do powstania szkody w postaci uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia. W art. 417² kc chodzi o takiego rodzaju uszczerbki, które dotyczą osoby fizycznej, są więc związane z dobrami osobistymi takiej osoby, jak życie, zdrowie, w tym sprawność intelektualna i manualna, wolność twórczości oraz wszelkiej innej aktywności życiowej, która może mieć istotny wpływ na dalsze życie konkretnej osoby fizycznej, w tym możliwość działania, zarobkowania i zaspokajania swoich wszelkich potrzeb, nie może być jednak utożsamiana z jej zasobnością majątkową.

Według Sądu Okręgowego - nie dość że w przypadku powoda uszczerbek na zdrowiu nie wystąpił, nie doszło do rozstroju zdrowia, to dodatkowo brak podstaw do uznania że mamy do czynienia z normalnymi następstwami. Sąd ten zauważa, że powód w warunkach izolacji przebywał od czerwca 2012 do lutego 2016 i trudno za zasadne uznać twierdzenia, że odczuwał w tym czasie bezdomność i skutki wyroku eksmisyjnego. Zresztą zauważyć należy, że okres kiedy powód mógł odczuć skutki orzeczenia jest stosunkowo krótki. Małżonkowie B. tytuł wykonawczy otrzymali 26 lipca 2010. Eksmisja zatem mogła nastąpić po 26 lipca 2010. Przy czym sam powód twierdził, że po opuszczeniu jednostki penitencjarnej w okolicach maja 2010 w swoim mieszkaniu przebywał jeszcze przez kilka miesięcy. Natomiast kolejne osadzenie powoda miało miejsce 24 czerwca 2012. Nie jest zatem tak jak klarują to powód i świadek J. C., że owa bezdomność powoda trwała przez kilka lat. Mógł to być okres nie dłuższy niż dwa lata. Strona powoda jednak tej okoliczności nie wykazała. Świadek J. C. wskazała przy tym, że „przepychanki” dotyczące lokalu trwały przez jakiś czas. Zostały co prawda wymienione zamki przez T. B., jednak w związku z interwencją Policji powód był wpuszczany do mieszkania po okazaniu postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. Dalej sam powód przyznał, że w listopadzie 2011 przebywał poza granicami kraju – pracując w Holandii.

Odnosząc się do twierdzeń powoda, jakoby miał stracić dziecko, partnerkę czy wręcz szansę na normalne życie, Sąd wskazał, że powód jest bezdzietnym kawalerem, zaś partnerka z którą miałby zamieszkiwać w mieszkaniu przy ul. 1 maja 13/2 wyprowadziła się wcześniej; według M. B. z uwagi na brak porozumienia z babcia powoda, natomiast według matki powoda, z uwagi na to, że doszło do rozpadu związku wywołanego jej zdradą. W tym zakresie, wobec rozbieżności, Sąd dał wiarę matce powoda, choć nie ma to żadnego wpływu na wynik sprawy. Matka powoda pozostawała z powodem w bliższych kontaktach aniżeli kuzyn, który z powodów osobistych nie odwiedzał go od dłuższego czasu.

Powód wskazał także na naruszenie innych jego dóbr osobistych, ale przy wykluczeniu możliwości oparcia żądania na przepisie art. 417¹ § 1 kc - wobec braku prejudykatu – rozważania w ich przedmiocie Sąd uznał za bezprzedmiotowe, dodając, że wskazywane dobra osobiste nie mogły być naruszone przez Skarb Państwa, a jedynie przez T. i D. B., którzy wykonali wyrok eksmisyjny.

Zdaniem Sądu nie zachodzi też adekwatny związek przyczynowy, pozwalający przyjąć odpowiedzialność pozwanego. Sąd wskazał, że zawarte w art. 361 § 1 kc uregulowanie obejmuje związek przyczynowo-skutkowy, wyrażający odpowiedzialność dłużnika tylko za skutki, dające się z punktu widzenia kauzalności połączyć w jeden łańcuch oraz charakterystyczne dla danej przyczyny jako normalny rezultat. Podział na przyczyny (albo skutki) pośrednie i bezpośrednie ma charakter porządkującym, natomiast istotę tej przesłanki określa zwrot ustawowy o „następstwach normalnych” i ta właściwość stanowi przeszkodę do stosowania związku przyczynowego, równoważnego lub wręcz nieograniczonego, pod pozorem zgodności z art. 77 ust. 1 Konstytucji.

Podsumowując, Sąd Okręgowy podał, że skoro nie ma stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, nie ma więc mowy o bezprawności działania Sądu, zatem nie ma przesłanek odpowiedzialności Sądu z art. 23 i 24 kc, nadto skoro nie nastąpiła szkoda na osobie powoda, nie ma możliwości oparcia żądania o zadośćuczynienie na przepisie art. 417² kc.

Nie uszło uwadze Sądu, że w pozwie sporządzonym osobiście przez powoda znalazło się stwierdzenie że powód domaga się stwierdzenia opieszałości Sądu Rejonowego w Ś.; strona powodowa została zobowiązana do wyjaśnienia czy jest to odrębne żądanie pozwu, jednak w odpowiedzi na to zobowiązanie powód wyraźnie wskazał że jedynym żądaniem jakie zgłasza to żądanie zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 200.000 zł. Natomiast wśród okoliczności faktyczne jakie były podnoszone dla uzasadnienia tego żądania, nie podnoszono przewlekłości postępowania. Zważyć jednak należy, że postępowanie Sądu Rejonowego w Ś. trwało pod rządami ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. z 2004 r., poz. 1843). Zgodnie z art. 15 ust. 1 ustawy, strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody wynikłej ze stwierdzonej przewlekłości od Skarbu Państwa albo solidarnie od Skarbu Państwa i komornika. Przy czym szkodą nie jest przewlekłe prowadzenie postępowania, lecz tego następstwa w zakresie stanu majątkowego pokrzywdzonego, bądź w zakresie jego dóbr osobistych. Zgodnie z przepisem art. 16 ustawy strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość może dochodzić - na podstawie art. 417 kc - naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy, zatem kwestia, czy naruszono prawo powoda do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki mogłaby stanowić przedmiot badania o ile powód taką podstawę faktyczną żądania zgłosiłby. Wskazać jednak należy, że podstawą roszczeń o naprawienie szkody wynikłej z przewlekłości postępowania mogą być w szczególności art. 445 i 448 kc, stosowane z uwzględnieniem orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczącego art. 6 ust. 1 i art. 41 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r.. Tymczasem w sprawie nie doszło do naruszenia żadnego dobra osobistego powoda działaniem Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy podał, że dał wiarę zeznaniom świadka M. B., choć zauważył że świadek nie posiadał szczegółowej wiedzy o sytuacji życiowej powoda, czyniąc swoje spostrzeżenia przede wszystkim na podstawie przekazu od matki powoda, z którą pozostawał w stałym kontakcie; jednak przyznał, że powód jest uzależniony od alkoholu i wskazał że większość problemów wiąże się właśnie z tym nałogiem; nie miał wiedzy o podjętej przez powoda próbie samobójczej, jak też o rozstroju zdrowia który miałby być wywołany eksmisją powoda; jego dość spontaniczne zeznania pozwoliły na stworzenie obrazu powoda i sposobu jego funkcjonowania. Zeznania świadka J. C. były wiarygodne jedynie częściowo; świadek nie dość, że jest matką powoda, co w sposób oczywisty przekłada się na kreślenie korzystnego wizerunku powoda, to dodatkowo pewne fakty wyolbrzymiała, chociażby jeśli chodzi o czas kiedy powód miał pozostawać bez dachu nad głową. Zeznania samego powoda z oczywistych względów, nie mogły samodzielnie stanowić podstawy do ustaleń faktycznych, w sprawie o naruszenie dóbr osobistych i żądanie przyznania zadośćuczynienia. Sąd dał im wiarę tylko w takim zakresie w jakim korelowały z zeznaniami świadków oraz dowodów z dokumentów.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka R. M., który nie stawił się na termin rozprawy, na którym upłynął termin określony na podstawie art. 242 kpc; co prawda pełnomocnik wniósł o przeprowadzenie tego dowodu w drodze odezwy przed Sądem Rejonowym w Ś., jednak po pierwsze świadek takiego wniosku nie składał, a po wtóre Sąd uznał że spowoduje to wydłużenie postępowania. Również uzupełniające słuchanie powoda, w kontekście regulacji art. 304 kpc i przy uwzględnieniu posiłkowego charakteru tego dowodu Sąd uznał za nieuzasadnione. Powód w tym postępowaniu został przesłuchany, w zeznaniach świadków nie ujawniły się natomiast żadne nowe okoliczności ponad te które były wskazywane przez powoda przy formułowaniu podstawy faktycznej żądania. Dowód z opinii biegłego psychiatry należało uznać za nieprzydatny do rozstrzygnięcia i w konsekwencji zmierzający do wydłużenia postępowania.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd oparł na zasadzie określonej w przepisie art. 102 kpc, podając, że przepis ten urzeczywistnia zasadę słuszności i jako wyjątkowy nie podlega wykładni rozszerzającej; nie konkretyzuje on pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, toteż ich kwalifikacja należy do sądu, który – uwzględniając całokształt okoliczności konkretnej sprawy – powinien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości, które jednak nie może być dowolne i winno być uzasadnione w sposób umożliwiający jego weryfikowalność w postępowaniu zażaleniowym.

Wartość przedmiotu sporu określona przez powoda na 200.000 zł determinuje wysokość kosztów zastępstwa w kwocie 3600 zł. Powód nie posiada żadnych środków finansowych pozwalających mu na zapłatę takich kosztów. Z powyższych względów Sąd na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461) oraz art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. z 2013 r., poz. 1150) na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa zasądził kwotę 1000 zł odstępując od obciążania powoda dalszymi kosztami procesu.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 2, § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490). Do kwoty wynagrodzenia w stawce 3600 zł należało doliczyć 23% podatku VAT, który wynosi 828 zł. Zastosowanie tej regulacji jest konsekwencją przepisów przejściowych nakazujących stosowanie do spraw wszczętych przed 1 stycznia 2016 przepisów dotychczasowych.

Wyrok ten w całości zaskarżył powód, podnosząc zarzuty naruszenia:

- art. 23 kc i art. 24 kc w zw. z art. 448 kc poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, iż w niniejszym postępowaniu nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, gdy tymczasem w odczuciu powoda doszło do naruszenia takich dóbr osobistych jak: zdrowie, wolność, cześć, wizerunek i nietykalność mieszkania,

- art. 417² kc poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż nie doszło do wyrządzenia szkody na osobie pozwanego przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej, podczas gdy w związku z wydaniem wyroku pozbawiającego powoda jego prawa własności oraz dokonaniem bezprawnej eksmisji, doznał on cierpienia i rozstroju zdrowia zarówno w płaszczyźnie fizycznej i psychicznej, stracił rodzinę: dziecko i dziewczynę, a także został pozbawiony majątku na który pracował całe swoje życie,

- art. 444 kc poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, iż w niniejszej sprawie nie doszło do wyrządzenia szkody na osobie pozwanego.

- art. 232 kpc, art. 278 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez niedopuszczenie i nieprzeprowadzenie przez Sąd I Instancji dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry na okoliczność doznanego przez powoda cierpienia i rozstroju zdrowia w płaszczyźnie fizycznej i psychicznej doznanych wskutek wydania przez Sąd Rejonowy w Ś. wyroku nakazującego eksmisję powoda z lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w Ś., który to dowód był niezbędny do miarodajnej oceny zasadności wytoczonego powództwa a ustalenie tych istotnych i spornych okoliczności sprawy, wymagało wiadomości

specjalnych i nie mogło zostać ustalone w oparciu o inne środki dowodowe, i w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa,

- art. 233 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc, tj. naruszenie zasady wszechstronnego rozważenia zebranych w sprawie dowodów z dokumentów, pominięciu dowodów istotnych dla sprawy, w tym dowodu z zeznań świadka R. M., a także uzupełniającego przesłuchania powoda,

- art. 102 kpc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji nieuwzględnienie, iż zachodziły szczególne i wyjątkowe okoliczności uzasadniające odstąpienia od obciążania powoda w całości kosztami procesu,

- art. 328 § 2 kpc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i brak należytego uzasadnienia prawnego w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania oraz niewyjaśnienie motywów, jakimi kierował się Sąd przy rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów, szczególnie w zakresie rozważenia czy w sprawie zaistniały uzasadnione przesłanki do nieobciążania powoda w całości kosztami procesu, co w konsekwencji uniemożliwia dokonanie między instancyjnej kontroli wydanego rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu i pozbawia stronę możliwości obrony swoich słusznych interesów.

- art. 233 §1 kpc poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów oraz pominięcie w rozważaniach doświadczenia zawodowego, zasad logiki oraz doświadczenia życiowego sprowadzające się do uznania, iż nie doszło do naruszenia dóbr osobistych, nie doszło do szkody na osobie powoda, a także do uznania, iż nie ma podstaw do uwzględnienia niniejszego powództwa.

Zdaniem strony apelującej podniesione zarzuty uzasadniają wnioski o zmianę zaskarżonego wyroku w punktach: I poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Ś. na rzecz powoda kwoty 200 000 zł z ustawowymi odsetkami od 3 września 2009; II poprzez odstąpienie od obciążania powoda od kosztów procesu w całości; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o przyznanie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu za obie instancje, przy podaniu, że koszty te nie zostały pokryte przez powoda; ewentualnie z ostrożności procesowej - o odstąpienie od obciążania powoda od ponoszenia kosztów postępowania apelacyjnego na zasadzie art. 102 kpc; strona zawarła też wniosek ewentualny o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

W apelacji przedstawiono uzasadnienie zarzutów.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym na podstawie przepisu art. 32 ust. 3 zd. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2016 r. poz. 2261) kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym pełnomocnik powoda oświadczył, że zażalenie na koszty zawarte w punkcie drugim wyroku, stanowi integralną część apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się niezasadna.

Sąd Apelacyjny nie stwierdził wadliwości postępowania przed Sądem pierwszej instancji skutkujących nieważnością postępowania. Kontrola instancyjna nie wykazała też uchybień przepisom prawa materialnego oraz zarzucanych przez stronę apelującą błędów dotyczących gromadzenia i oceny materiału dowodowego. Dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w sprawie znajdują odzwierciedlenie w przytoczonych na ich poparcie dowodach, a ich prawna ocena w kontekście weryfikacji żądania powoda i twierdzeń

strony pozwanej zasługuje na aprobatę. Stąd ustalenia te oraz wyprowadzone na ich podstawie wnioski prawne Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

Dodać przy tym należy, że obszernie przytoczenie ustaleń Sądu Okręgowego oraz wniosków i argumentów przedstawionych na ich poparcie we wstępnej części niniejszego uzasadnienia, czyni niecelowym ponowne ich przedstawianie przez Sąd odwoławczy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10.03. 1999 r., II CKN 217/98, LEX nr 1213477). Odnosząc się zatem do zarzutów strony skarżącej oraz oceniając prawidłowość zastosowania przez Sąd pierwszej instancji norm prawa materialnego, Sąd Apelacyjny ponowi motywy Sądu Okręgowego jedynie w zakresie niezbędnym dla podkreślania istotnych w sprawie kwestii.

Zdaniem strony powodowej wadliwość zaskarżonego rozstrzygnięcia stanowiła między innymi skutek błędów Sądu pierwszej instancji przy gromadzeniu dowodów oraz przy ich ocenie.

Według apelującego na wynik procesu w Sądzie pierwszej instancji wpływ miało naruszenie przez ten Sąd przepisów art. 232 kpc, art. 278 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez niedopuszczenie i nieprzeprowadzenie przez Sąd I Instancji dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry na okoliczność doznanego przez powoda cierpienia i rozstroju zdrowia w płaszczyźnie fizycznej i psychicznej doznanych wskutek wydania przez Sąd Rejonowy w Ś. wyroku nakazującego eksmisję powoda z lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w Ś., który to dowód był niezbędny do miarodajnej oceny zasadności wytoczonego powództwa, a ustalenie tych istotnych i spornych okoliczności sprawy, wymagało wiadomości specjalnych i nie mogło zostać ustalone w oparciu o inne środki dowodowe i w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa.

Wskazać należy, że o tym, czy do rozstrzygnięcia danej sprawy niezbędne są wiadomości specjalne, decyduje sąd rozpoznający sprawę (wyroki Sądu Najwyższego z: 11.03.2008 r., II CSK 545/07, 4.10.2000 r., III CKN 1238/00). Brak jest przy tym normatywnych wskazań co do tego, kiedy udział biegłego należy w sprawie uznać za konieczny.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalone w tej sprawie fakty, w większości bezsporne, przeczą temu, aby zaistniała konieczność rozstrzygnięcia na płaszczyźnie wiedzy medycznej, a więc wymagającej wiedzy specjalnej, czy zaistniał związek pomiędzy wydaniem przez Sąd Rejonowy w Ś. wyroku orzekającego eksmisję powoda z mieszkania, a jego zaburzeniami psychicznymi. Pomijając w tym miejscu kwestię zaistnienia w tej sprawie pozostałych – poza adekwatnym związkiem przyczynowym - koniecznych przesłanek odpowiedzialności pozwanego, wskazać należy, że potrzeba skorzystania w postępowaniu sądowym z wiadomości specjalnych zachodzi przy takim ukształtowaniu okoliczności faktycznych, których ocena według zasad doświadczenia życiowego, logiki i wiedzy przeciętnego człowieka o wykształceniu ogólnym jest niewystarczająca do wyprowadzenia wniosków, o istotnych w sprawie faktach, wówczas dla rozstrzygnięcia o ich zaistnieniu konieczne są wiadomości specjalne z danej dziedziny. Podzielając w pełni przedstawione w tej kwestii argumenty Sądu Okręgowego, podkreślić należy, że powód przed wszczęciem tego sporu nie tylko nie powoływał się wcześniej na podane w tej sprawie przyczyny pogorszenia się jego stanu psychicznego, ale wręcz podawał inne; zarówno z informacji o przyczynach stanu psychicznego powoda w chwili dokonywania próby samobójczej wynikające z dokumentacji medycznej, jak też wykorzystywanie stanu psychicznego w celu uzyskania świadczeń od innych podmiotów, wręcz pozwanie przez powoda innych podmiotów i powołanie się na inne okoliczności jako te, które miały skutkować pogorszeniem się jego stanu psychicznego, a w efekcie tego próbą samobójczą; czy wreszcie nie zakwestionowana ostatecznie przez powoda możliwość korzystania przez powoda z lokalu pomimo wymiany zamków w czasie eksmisji, po interwencji policji – stanowią wystarczające motywy dla stwierdzenia, że powód występujące u niego problemy psychiczne (stwierdzone podczas pobytów w placówkach penitencjarnych) wykorzystuje instrumentalnie, dla osiągnięcia określonych świadczeń majątkowych; potwierdzają to też przedstawione przez Sąd pierwszej instancji (niekwestionowane) relacje czasowe pomiędzy dowiedzeniem się przez powoda o orzeczeniu eksmisyjnym, a wskazywanymi przez niego przejawami pogorszenia stanu psychicznego. Brak więc było podstaw, aby w tym zakresie zwracać się do biegłych.

Przed odniesieniem się do wyartykułowanych przez powoda zarzutów naruszenia przepisu art. 233 kpc wskazać należy, że Sąd odwoławczy, niezależnie od tego, czy prowadzi sam postępowanie dowodowe, czy jedynie weryfikuje

ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji, ma obowiązek samodzielnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie. Jednakże - jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego - zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 kpc. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., nr 5, poz. 33, postanowienie z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, nie publ., wyrok z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139,).

Podkreślić też trzeba, że w ramach swobody oceny dowodów, mieści się też wybór określonych dowodów spośród dowodów zgromadzonych, pozwalających na rekonstrukcję istotnych w sprawie faktów. Sytuacja, w której w sprawie pozostają zgromadzone dowody mogące prowadzić do wzajemnie wykluczających się wniosków, jest sytuacją immanentnie związaną z kontradyktoryjnym procesem sądowym. Weryfikacja zatem dowodów i wybór przez Sąd orzekający w pierwszej instancji określonej grupy dowodów, na podstawie których Sąd odtwarza okoliczności, które w świetle przepisów prawa materialnego stanowią o istotnych w sprawie faktach stanowi realizację jednej z płaszczyzn swobodnej oceny dowodów. Powiązanie przy tym wynikających z dowodów tych wniosków w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wyklucza możliwość skutecznego zdyskwalifikowania dokonanej przez Sąd oceny, tylko z tej przyczyny, że w procesie zgromadzono też dowody, prowadzące do innych, niż wyprowadzone przez Sąd pierwszej instancji, wniosków.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji w przedmiotowej sprawie nie narusza, ani reguł logicznego myślenia, ani zasad doświadczenia życiowego czy właściwego kojarzenia faktów. Nie sposób również przypisać Sądowi błędu w ocenie mocy poszczególnych dowodów. Zaznaczyć przy tym należy, że Sąd orzekający w pierwszej instancji - oceniając pojedyncze dowody - zgodnie z przepisem art. 233 § 1 kpc - odniósł ich znaczenie do całego, zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Według strony skarżącej do naruszenia przez Sąd Okręgowy unormowania z art. 233 § 1 kpc doszło przez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów oraz pominięcie w rozważaniach doświadczenia zawodowego, zasad logiki oraz doświadczenia życiowego sprowadzające się do uznania, iż nie doszło do naruszenia dóbr osobistych, nie doszło do szkody na osobie powoda, a także do uznania, iż nie ma podstaw do uwzględnienia niniejszego powództwa. Nadto zdaniem apelującego Sąd naruszył art. 233 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc, tj. naruszenie zasady wszechstronnego rozważenia zebranych w sprawie dowodów z dokumentów, pominięciu dowodów istotnych dla sprawy, w tym dowodu z zeznań świadka R. M., a także uzupełniającego przesłuchania powoda.

Powód ani w zarzutach, ani też w ich uzasadnieniu nie przedstawił nawet twierdzeń, które miałyby wskazywać na nieprawidłowości w ocenie dowodów mogące naruszać któryś ze wskazanych w art. 233 § 1 kpc wyznaczników tej oceny. Powód podnosząc zarzut naruszenia art. 233 kpc nie podał ani które z przeprowadzonych w sprawie dowodów Sąd Okręgowy ocenił z naruszeniem przesłanek z art. 233 §1 kpc, ani w czym miałyby przejawiać się błędna ocena tych dowodów. Takich uchybień w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny nie stwierdził. Sytuacja w której powód - jak jest to wielokrotnie przedstawiane w apelacji - subiektywnie uważa, że istnieją podstawy do uwzględnienia niniejszego powództwa, oczywiście nie stanowi podstawy do uznania, że ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Okręgowy

jest błędna. A tylko w takiej sytuacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc mógłby odnieść pożądanego skutku.

Z wyводу skarżącego powoda, dotyczącego uchybienia art. 233 kpc w związku z art. 328 § 2 kpc, wynika, że tego naruszenia powód upatruje w pominięciu dowodów – w ocenie powoda - istotnych dla sprawy, w tym dowodu z zeznań świadka R. M., a także uzupełniającego przesłuchania powoda. Zastrzeżenia te zatem nie odnoszą się do niewłaściwej oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów, tylko do pominięcia dowodu z zeznań świadka R. M., a także uzupełniającego przesłuchania powoda. Dostrzec przy tym należy, że pominięcie dowodu z przesłuchania świadka R. M. nastąpiło w związku z zastosowaniem przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 242 kpc, czego powód nie zakwestionował. Podobnie jak nie tylko nie zdyskredytował stanowiska Sądu Okręgowego odnośnie przyczyn nie przeprowadzenia dowodu z uzupełniającego przesłuchania powoda, ale nawet nie podjął takiej próby.

Sąd Apelacyjny również w tym zakresie podziela w pełni stanowisko Sądu Okręgowego.

Odnosząc się do zarzutów powoda naruszenia przepisów prawa materialnego wskazać należy że z konstrukcji i uzasadnienia zarzutów w tym zakresie wynika, że według skarżącego uchybienia normom praw materialnego, stanowi skutek omówionych wcześniej naruszeń proceduralnych. Nadto powód zarzuty te wywodzi – podobnie jak w przypadku błędów w ocenie dowodów – przede wszystkim ze swoich odczuć, co do doznania krzywdy. Według powoda bowiem Sąd Okręgowy naruszył przepisy art. 23 kc i art. 24 kc w zw. z art. 448 kc poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, iż w niniejszym postępowaniu nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, gdy tymczasem w odczuciu powoda doszło do naruszenia takich dóbr osobistych jak: zdrowie, wolność, cześć, wizerunek i nietykalność mieszkania; art. 417² kc poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż nie doszło do wyrządzenia szkody na osobie pozwanego przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej, podczas gdy w związku z wydaniem wyroku pozbawiającego powoda jego prawa własności oraz dokonaniem bezprawnej eksmisji, doznał on cierpienia i rozstroju zdrowia zarówno w płaszczyźnie fizycznej i psychicznej, stracił rodzinę: dziecko i dziewczynę, a także został pozbawiony majątku na który pracował całe swoje życie; art. 444 kc poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, iż w niniejszej sprawie nie doszło do wyrządzenia szkody na osobie pozwanego.

Podzielając również w tym zakresie stanowisko Sądu Okręgowego, w szczególności przeprowadzone wyczerpujące wywody prawne oraz osadzenie na ich bazie realiów tej sprawy, wskazać należy, że znaczenie odmiennego stanowiska powoda co do oceny dowodów w tej sprawie zostało już przedstawione. Do powyższych kwestii dodać należy, że wbrew twierdzeniom apelującego wyrok zaoczny, a następnie utrzymujący go w mocy wyroku Sądu Rejonowego w Ś. – nie pozbawiły powoda prawa własności lokalu, ale utrudniły powodowi dostęp do lokalu, bowiem skuteczne okazało się wylegitymowanie przez powoda postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku. Podkreślić przy tym należy, że do wydania wyroku zaocznego doszło wskutek prawidłowego – w myśl przepisu art. 139 kpc – doręczenia R. K., zawiadomienia o rozprawie na adres podany w pozwie, podobnie jak do stwierdzenia prawomocności tego wyroku; obalenie domniemania o prawidłowości tego doręczenia doprowadziło do uznania że wyrok zaoczny nie jest prawomocny i do uchylenia postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności, zatem bez znaczenia w sprawie pozostaje kwestia utrzymania w mocy przez Sąd Rejonowy w Ś. wyroku zaocznego, jako że wyrok ten nie podlegał wykonaniu, a następnie został zmieniony w toku instancji.

Nie można też zgodzić się z powodem, że w wyniku wyroku zaocznego stał się bezdomny – z niekwestionowanych w sprawie faktów wynika, że po opuszczeniu zakładu karnego powód miał problem ze swobodnym dostaniem się do swojego mieszkania, jako że w wyniku egzekucji przeprowadzonej przez kuzyna powoda i jego żonę na podstawie wyroku zaocznego opatrzonego klauzulą wykonalności, wymieniono zamki, ale w wyniku interwencji policji powód uzyskał dostęp do lokalu.

Na wskazywaną przez siebie utratę wiary w sens własnego życia w związku z omawianym wyrokiem zaocznym apelujący nie przedstawił nawet twierdzeń mogących podlegać weryfikacji, pozwalających na uznanie, że sens życia powód mógł wiązać z tym mieszkaniem, a takie fakty jak przebywanie w zakładzie karnym, wyjazdy zagranicę, czy

nie korzystanie z mieszkania, po uzyskaniu takiej możliwości, jak też doprowadzenie do odłączenia mediów, przeczą wręcz tezie, o wystąpieniu takiej sytuacji.

Zwrócić też należy uwagę, że kwestie związane z rozpadem jego związku apelujący powtórzył z postępowania w pierwszej instancji, mimo że w żaden sposób nie zakwestionował ustaleń Sądu Okręgowego o znacznie wcześniejszym rozpadzie tego związku z przyczyn leżących poza tym procesem.

Powód powtórzył też twierdzenia o utracie majątku, ale na te okoliczności nie zaprezentował dowodów, nadto w tym procesie nie żądał naprawienia ewentualnej szkody.

Zwrócić też należy uwagę, że powód trafił do zakładu karnego jeszcze przed wyrokiem zaocznym i przed eksmisją; brak jest podstaw do przyjęcia, a niezakwestionowany przez powoda, ustalony przez Sąd Okręgowy tryb życia powoda, ocenianie przez przyzmat doświadczenia życiowego wręcz przeczy temu, że to wyrok zaoczny miał wpływ na kontynuowanie przez powoda drogi przestępczej; powód trafił do więzienia również, jak miał stabilną sytuację mieszkaniową.

Jako nie wynikające z ustalonych w sprawie faktów ocenić też należy twierdzenia apelującego o naruszeniu przez wydanie wyroku zaocznego wolności powoda, rozumianej zarówno jako fizyczna swoboda poruszania się, jak i wolność od strachu, wolność od działania pod przymusem. Powód sam przy tym przyznaje, że działanie Sądu było legalne, zatem bez znaczenia, dla odpowiedzialności z tytułu dóbr osobistych pozostaje kwestia, że wymianę zamków podczas eksmisji zakwalifikować można jako naruszenie nietykalności mieszkania.

Wreszcie wskazać należy, że teza powoda w myśl której skoro przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej nastąpiła szkoda na osobie powoda, to istnieje możliwość uzyskania zadośćuczynienia na podstawie art. 417² kc tym bardziej, że w niniejszej sprawie przemawiają za tym względy słuszności, pozostaje bez oparcia w realiach tej sprawy. Dostrzec należy, że w myśl przepisu art. 417² kc jeżeli przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej została wyrządzona szkoda na osobie, poszkodowany może żądać całkowitego lub częściowego jej naprawienia oraz zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy okoliczności, a zwłaszcza niezdolność poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne, wskazują, że wymagają tego względy słuszności.

Tymczasem w tej sprawie nie tylko brak jest podstaw do uznania, że w związku z wydaniem wyroku zaocznego orzekającego eksmisję doszło do szkody na osobie powoda, ale też podstaw do uznania, że za przyznaniem powodowi zadośćuczynienia przemawiają względy słuszności. Nawet powód względów tych nie przedstawia.

Jak słusznie dostrzega strona pozwana - powód majątku nie utracił, nie miał przeszkód w dostaniu się do mieszkania, ale nie zamieszkiwał tam z uwagi na odcięcie mediów, obecnie zaś sprzedał nieruchomości małżonkom B.; próba samobójcza została przez powoda podjęta w związku z konfliktem z funkcjonariuszami jednostki penitencjarnej, na co wskazywał sam powód w sprawie I C 408/13, toczącej się w Sądzie Okręgowym w Szczecinie i co wynika z karty informacyjnej leczenia szpitalnego; powód był uzależniony od alkoholu przed wydaniem wyroku eksmisyjnego, pod wpływem alkoholu robi się agresywny, przed wydaniem wyroku eksmisyjnego pod wpływem alkoholu dopuszczał się przestępstw i gróźb, został uznany za winnego w sprawie II K 731/09 i nie można uznać, aby choroba alkoholowa czy jej rzekome pogłębienie miały związek z wydaniem wyroku eksmisyjnego. Partnerka, z którą miał zamieszkiwać w mieszkaniu przy ul. (...) wyprowadziła się wcześniej.

W tym stanie rzeczy brak było podstaw aby również te zarzuty powoda uznać za uzasadnione.

Sąd odwoławczy nie stwierdził też naruszenia art. 328 § 2 kpc. Wskazać przy tym należy, że zgodnie z tym unormowaniem, uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Jak wskazał przy tym Sąd Najwyższy w wyroku z 5 czerwca 2009 (I UK 21/09, LEX nr 515699), powołanie się w skardze kasacyjnej na podstawę naruszenia w postaci art. 328 § 2 kpc jest

usprawiedliwione tylko wówczas, gdy z uzasadnienia orzeczenia nie daje się odczytać, jaki stan faktyczny lub prawny stanowił podstawę rozstrzygnięcia, co uniemożliwia kontrolę kasacyjną. Podobnie w wyroku z 4 marca 2009 (II PK 210/08, LEX nr 523527) Sąd ten wskazał, że zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia może okazać się zasadny tylko wówczas, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wymienionych w art. 328 § 2 kpc zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej, czyli gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie toku wywodu, który doprowadził do jego wydania. To, czy w istocie sprawa została wadliwie, czy prawidłowo rozstrzygnięta nie zależy od tego, jak zostało napisane uzasadnienie. Rozwijając tę myśl Sąd Najwyższy w wyroku z 16 grudnia 2008 (I PK 96/08, LEX nr 529754) dodał, że sporządzenie uzasadnienia w sposób nie w pełni odpowiadający stawianym mu wymaganiom może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej wyjątkowo wtedy, gdy przedstawione w nim motywy nie pozwalają na przeprowadzenie kontroli kasacyjnej zaskarżonego orzeczenia. Jedynie w takim wypadku uchybienie art. 328 § 2 kpc może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w wyroku z dnia 3 października 2008 roku (sygnatura akt II PK 48/08, LEX nr 513006).

Skarżący w tej sprawie upatruje naruszenia art. 328 § 2 kpc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i brak należytego uzasadnienia prawnego w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania oraz niewyjaśnienie motywów, jakimi kierował się Sąd przy rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów, szczególnie w zakresie rozważenia czy w sprawie zaistniały uzasadnione przesłanki do nieobciążania powoda w całości kosztami procesu, co według powoda uniemożliwia dokonanie „między instancyjnej” kontroli wydanego rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu i pozbawia stronę możliwości obrony swoich słusznych interesów.

W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd orzekający w pierwszej instancji przedstawił wywód prawny odnośnie przesłanek zastosowania art. 102 kpc oraz istotnych w tym zakresie okoliczności i choć wprost nie odniósł ich do realiów tej sprawy, to zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie zaistniała sytuacja, w której nie można ocenić prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, co do odstąpienia od obciążania powoda jedynie w części od kosztów procesu należnych stronie wygrywającej proces.

Powód wiążąc zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc z naruszeniem art. 102 kpc, wskazał na niewłaściwe zastosowanie art. 102 kpc, a w konsekwencji nieuwzględnienie, iż zachodziły szczególne i wyjątkowe okoliczności uzasadniające odstąpienia od obciążania powoda w całości kosztami procesu.

Podkreślić należy, że przepis art. 102 kpc wyraża zasadę słuszności w orzekaniu o kosztach procesu, stanowiąc wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik sporu. Skoro zatem jest rozwiązaniem szczególnym, nie powinien podlegać wykładni rozszerzającej. Przede wszystkim wskazać należy, że nie istnieje jakikolwiek zamknięty katalog „wypadków szczególnie uzasadnionych”. Kwalifikację zatem pozostawiona została praktyce sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 1966 r., I CR 372/65, LEX nr 6011. Sąd odwoławczy w realiach niniejszej sprawy nie stwierdził, aby stanowisko Sądu pierwszej instancji odnośnie odstąpienia w stosunku do powoda od obciążania go kosztami procesu jedynie w części, stanowiło uchybienie. Podzielając w tym zakresie argumentację Sądu Okręgowego odnośnie zasad stosowania odstępstwa z art. 102 kpc, dodać należy, że przesądzającym w tej kwestii pozostaje, że w sprawie nie zachodzą tego typu okoliczności, które nakazywałyby dalej idące, niż zastosowane przez Sąd Okręgowy odstąpienie od obciążania powoda kosztami procesu strony, która proces ten wygrała, w szczególności zaś brak jest podstaw do uznania, że przemawia za powyższym sytuacja majątkowa skarżącego. Ta bowiem, choć stała się podstawą zwolnienia powoda od kosztów sądowych w całości, nie może automatycznie przesądzać o odstąpieniu w całości od obciążania powoda kosztami procesu poniesionymi przez stronę przeciwną. Zgodnie bowiem z przepisem art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010, Nr 90, poz. 594 ze zm.) sytuacja majątkowa strony przesadzająca o istnieniu przesłanek do zwolnienia od kosztów sądowych, nie może samoistnie wskazywać na znamiona „szczególnie uzasadnionego wypadku” w rozumieniu art. 102 kpc. Celem instytucji zwolnienia od kosztów sądowych jest bowiem zagwarantowanie prawa strony dostępu do sądu, które to prawo nie powinno być ograniczane ze względu na sytuację materialną strony. Uwzględnienie tego celu odpada w

sytuacji, gdy sąd rozstrzyga o kosztach procesu między stronami (por. postanow. SN z 13 kwietnia 2011 roku, V CZ 15/11, LEX nr 1147808; postanow. SN z 8 grudnia 2011 roku, IV CZ 111/11, LEX nr 1119554).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że powód wytaczając kolejny proces winien się liczyć z tym, że zasadą pozostaje ponoszenie jego kosztów przez stronę, która proces przegrała. Nie podejmowanie przez powoda stałego zatrudnienia, czy częste przebywanie w palcówkach penitencjarnych nie może dawać jemu przywileju, w postaci odstępowania od obciążania go kosztami procesów, w przypadku ich przegrania.

Reasumując stwierdzić należy, że prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji nie obaliły zarzuty zgłoszone przez powoda w apelacji oraz że Sąd odwoławczy nie stwierdził uchybień, które winien brać pod uwagę z urzędu, co zgodnie z przepisem art. 385 kpc skutkowało oddaleniem apelacji powoda jako bezzasadnej.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 108 § 1 kpc, art. 98 kpc w związku z art. 99 kpc oraz § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804, z późn. zm.), w związku z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 1667).

Sąd nie znalazł przy tym podstaw do dalszego odstąpienia od obciążania powoda kosztami postępowania na zasadzie art. 102 kpc. Wskazując na argumentację przedstawioną odnośnie kosztów postępowania odwoławczego, dodać należy, że powód rozważając złożenie apelacji winien liczyć się z koniecznością poniesienia kosztów należnych drugiej stronie, w razie jej przegrania.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym Sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 22³ ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (j.t.: Dz. U. z 2016 r. poz. 233) oraz § 4 ust. 1 w związku z § 8 pkt 6 i § 16 ust. 1 pkt 2 oraz § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez z urzędu (Dz. U. z 2015, poz. 1806, z późn. zm.) w związku z § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2016, poz. 1715).

Dariusz Ryszał Małgorzata Gawinek Ryszard Iwankiewicz